Nro. 215.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 17go Grudnia 1794.

Gazety CCIX.

AUSTRYA.

Zdarzenia woienne.

Jenerał kommenderuiący w *Włoſzech Wallis* donióſł z *Aleſſandryi* pod 21. Liſtopada: że woyſka poczęły ſię rozchodzić na zimowe kwatery.

Z *Bordighera* donieſiono do główney kwatery, że od 8. Liſtopada nieprzyiaciel żadnego poſiłku był nie odebrał.

Podług Relacyi Jenerała *Colli* nieprzyiaciel z 2,000. ludzi na płaszczyznę *Taroa* się był ściągnął, a zrabowawszy kilka wsi reyterował się do *Riviera di ponente.*

NIEMCY.

Na *Coblenz* nałożyli *Francuzi* 4 mil. Liwrów okupu od ognia, dla tego posłano dwóch Deputowanych mieszczan do *Paryża*, dla uproszenia w tey mierze litości. Nie dawno gdy naznaczona liczba trzewików nie była złożona na czas oznaczony, zwołano mieszczan na rynek, gdzie musieli z nóg zdeymować, i oddawać do magazynu trzewiki. Pocztę przywròcono znowu.

W domach tych Urzędników, którzy odiechali z Xięciem Elektorem na drugą stronę *Renu* wszystko popieczętowano, a tego dnia którego to uczyniono, żony wzmiankowanych Urzędników musiały się na bal z *Francuzami* udać. Nawet z meblami officyerów *Elektorskiego* woyska toż uczyniono. Woysku niezbywa na niczem, lecz dla obywatelów iest wielka drożyzna, co do chleba i mięsa.

HISZPANIA.

Z Madrytu dnia 16. *Października.*

Nie mamy teraz żadnych nowych donieſień od armii naſzych o zdarzeniach woiennych. Armia w *Katalonii* pod kommendą Grafa de la *Union*, po ponieſioney ſtracie przy *Billegarde* odebrała poſiłki i nowe zarzędzenia. Ponieważ nie chciano z ſtrony naſzey wypełnić punktów Kapitulacyi opodpiſanych od kommendanta fortecy *C llioure*, i za Hiſzpańſkich ieńców od nieprzyiaciela wypuſzczcnych oddać tyleż *Francuzkich*; z tych powodów Konwencya iako wiadomo dekretowała była; aby Hiſzpanom nie był dawany pardon. W wielkiey więc byliśmy obawie względem Garnizonu naſzego, który w ſortecy *Bellegarde* w niewolę nieprzyiacielſką był ſię doſtał. Teraz zaś dowiaduiemy ſię, że ſię z nim Francuzi z wielką obchodzą ludzkością, i tylko kommendant Fortecy Marcheſe *de Valleſantero*, zoſtał areſztowany. Francuzi po wzięciu fortecy *Bellegarde* ieſzcze ptzez 4. dnie na murach zoſtawili byli Hiſzpańſkie chorągwie, a przez to,

po-

ponieważ codziennie *Hiszpańskie* dywizye woyska, i dowoż różny przybywał; każdego dnia mieli ieńców, i zdobycze. Sam Graf *la Union* był tym sposobem zwiedziony, i chciał póyść fortecy na odsiecz w ten czas, gdy iuż zostawała przez kilka dni w ręku *Francuzkich*. Wyszedł roskaz Królewski, aby wszystcy w *Madrycie* pozostali ieszcze Francuzi bez różnicy stanu i wieku ustąpili. Z *Navarry* donoszą: że tam znaczne korpus nieprzyiacielskie weszło.

WŁOCHY.

Podług doniesień z *Turynu* pod 22. Listopada, Król zapadł był na febrę reumatyczną tak, że Dwór i cała stolica zostawała w obawie, lecz lekarstw skutkowaniem do lepszego stanu zdrowia przywrócony został, a tym czasem wszystcy Królewicze dla okazania swego współubolewiania do stolicy od armiów przybyli.

Dnia 13. Łostopada przybyły do *Livorno* dwa okręty *Angielskie* z *St, Fiorenzo i Bastyi* (miasta portowe na *Korsyce*), które doniosły, że flotta *Angielska*

ſka ſtoi ſpokoynie przy *St, Fiorenzo*, a zaprzeczały, iakoby flotta *Francuzka* z *Toulonu* wyiść, i ku brzegom Afrykańſkim dla konwoiowania transportu zboża miała ſię udać.

Z *Neapolu* pod 18. Liſtopada donoſzą: że tam naypilniey ſię krzątaią około zabeſpieczenia brzegów morſkich przeciw wſzellkim nieprzyiacielſkim przedſięwzięciom. Wſzędzie ſypią baterye, i oſadzaią armatami, a więcey iak 140. okrętów kanonierſkick ſtoi w pogotowiu na wſzelki przypadek i ich liczba ieſzcze ſię powiękſza.

HOLLANDYA.

Forteca *Getruydenberg* zupełnie ieſt otoczona, i iuż od nieiakiego czaſu Francuzi ią bombarduią.

Oſadzeni w areſzcie w *Amſterdamie* za ſupplikę buntowniczą od 3000. obywatelów podpiſaną, *Viſſer, van der Hayde* &c. iuż otrzymali ſądowy wyrok. Na 6. lat póydą do więzienia do *Weſthuys*, a potém na zawſze z territorium *Amſterdamſkiego* będą wygnani. Dnia 14. był areſztowany w *Amſterdamie*

mie Jenerał *Eustache*, rodem Amerykanin, który był w służbie Francuzkiey, a teraz do *Ameryki* chciał odiechać.

Członkom klubów nakazano w przeciągu 24. godzin z miasta się wynieść.

Po wzięciu fortecy *Nimwegen i Sckanbenſckanze* Francuzi czynią przygotowania do przeyścia przez rzekę *Waal*. Czasem bombarduią miasto *Thiel*, mimo wielkiego iednak uszkodzenia, ponieważ woda w rzece tak się wzniosła, że się nie można do miasta przybliżyć. W okolicy miasta *Thiel* zalania wodą tak szczęśliwie się udały, że w krótce cała okolica między *Waal i Leck* zalaną zostanie.

Sztatuder codziennie miewa Konferencyę z wydziałem sekretnym i wkrótce ma się znowu oddalić, dla czynienia rozrządzeń w *Geldryi i Ultraiekcie.*

Xiąże de *Hessen - Cassel* bywszy Gubernator *Mastrychtu* przybył także do *Hagi*, i tak od *Stanow Ziednoczonych*, iakoteż publiczności mile był przyięty. Względem oddania fortecy *Mastrycht* żadnych nie czynią wspomnionemu Xięciu wyrzutów, ponieważ bronił ią póki mógł,

mógł, i obronę teyże przed rokiem okazał, iak umiał przyzwoicie użyć srzodków woiennych będąc opatrzonym témiż. Tenże Xiąże w krótce miał do *Niemiec* powrócić.

Podobnież zdał rachunek *Stanom Ziednoczonym* z obrony fortecy *Venloo* kommendant teyże Jenerał *Pfister*, i uwolniony został od wszelkich zarzutów, ponieważ bardzo korzystną kapitulacyę zawarł.

Z *Berg-op-zoom dnia* 10. *Listopada.*

Dnia 7 t. m. wszystko tu nadspodzianie było w poruszeniu. Nadeszła wiadomość, że nieprzyiaciel zbliżył się ku naszemu miastu. Dla przekonania się wysłano Dywizyę piechoty i kawaleryi, która ledwie zaszła za górę, aż się pokazali dragoni nieprzyiacielscy, i z naszymi huzarami zaczęli się ucierać. Tym czasem *Francuzi* w wielkiey liczbie awansowali, i ich strzélcy poczęli strzelać z krzaków. Po utarczce krwawey, którą widzieć można było z murów fortecy musieli nasi ucieczką się salwować, tak, że piechota nie mogąc uyść tak spiesznie, była otoczona i poniosła stratę.

Fran-

Francuzi odważyli się byli przysunąć aż pod armaty fortecy, ich zaś strzelcy tak się byli zbliżyli, że schylwach nasz na bateryi był od nich raniony, Allarm w mieście był powszechny kommendant sam *Van der Duyn* udał się na szańce, wszystcy się wzięli do broni, a gdy z dział zaczęto dawać ognia Francuzi się reyterowali. Strata ich iest nie wiadoma my zaś kilkudziesiąt ludzi mamy straty. Nieprzyiacielskie korpus składać się miało z 2,000. i miało 4. armat.

Obawiamy się natarczywszych attaków nad ten, i dla tego krzątamy się pilniey nierównie około, ufortyfikowania. Wczoray przybył trębacz nieprzyiacielski z Listem do kommendanta, którego treść ieszcze wiadoma nie iest.

Podług poźnieyszych doniesień forteca ta zupełnie otoczona, i iey bombardowanie iuż od dni 13. rospoczęte zostało.